



**ZAWIERZYĆ
MIŁOSIĘRDIU
W CZASIE PRÓBY
30 DNIOWE PRZYGOTOWANIE
DO POWIERZENIA SIĘ
MIŁOSIERNEMU BOGU PRZEZ
MARYJĘ**



TYDZIEŃ I - POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEMU OJCU

- Dzień 1** - Powierzenie Bogu Ojcu chwili mego poczęcia
- Dzień 2** - Powierzenie Bogu Ojcu dnia moich narodzin
- Dzień 3** - Powierzenie Bogu Ojcu dnia mego chrztu świętego
- Dzień 4** - Powierzenie przyrzeczeń i obietnic danych Bogu
- Dzień 5** - Oddanie i wyrzeczenie się grzechu oraz wszystkiego, co prowadzi do zła
- Dzień 6** - Powierzenie Bogu Ojcu mego duchowego rozwoju
- Dzień 7** - Powierzenie siebie jako dziecka w ręce miłosiernego Ojca

TYDZIEŃ II - POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI

- Dzień 8** - Powierzenie miłosiernemu Jezusowi moich bliźnich
- Dzień 9** - Powierzenie miłosiernemu Jezusowi moich oczu
- Dzień 10** - Powierzenie miłosiernemu Jezusowi moich uszu i języka
- Dzień 11** - Powierzenie miłosiernemu Jezusowi moich rąk i nóg
- Dzień 12** - Powierzenie miłosiernemu Jezusowi mego serca
- Dzień 13** - Powierzenie miłosiernemu Jezusowi mojej słabości
- Dzień 14** - Powierzenie siebie Jezusowi miłosiernemu i uczynienie Go Panem mego życia

TYDZIEŃ III - POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEMU DUCHOWI

- Dzień 15** - Powierzenie Duchowi Świętemu mego rozumu
- Dzień 16** - Powierzenie Duchowi Świętemu moich myśli
- Dzień 17** - Powierzenie Duchowi Świętemu mojej woli
- Dzień 18** - Powierzenie Duchowi Świętemu moich duchowych walk
- Dzień 19** - Powierzenie Duchowi Świętemu moich uczuć
- Dzień 20** - Powierzenie Duchowi Świętemu otrzymanych darów i charyzmatów
- Dzień 21** - Powierzenie się Duchowi Świętemu w miłości

TYDZIEŃ IV - POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEJ MATCE

- Dzień 22** - Powierzenie Maryi mego życiowego powołania
- Dzień 23** - Powierzenie Maryi mego życia duchowego
- Dzień 24** - Powierzenie Maryi mojej modlitwy
- Dzień 25** - Powierzenie Maryi moich dóbr materialnych
- Dzień 26** - Powierzenie Maryi mojej duszy i ciała
- Dzień 27** - Powierzenie Maryi moich cierpień
- Dzień 28** - Powierzenie Maryi moich prac i czynności
- Dzień 29** - Powierzenie Maryi mego życia i przyjęcie Jej do siebie jako Matki
- Dzień 30** - Powierzenie Maryi całego świata

POWIERZENIE SIĘ MIŁOSIERNEMU BOGU PRZEZ MARYJĘ

TYDZIEŃ I POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEMU OJCU

DZIEŃ 1 - POWIERZENIE BOGU OJCU CHWILI MOJEGO POCZĘCIA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie”. (Dzienniczek, nr 1326).

Z Listu św. Pawła do Efezjan: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich - w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym” (Ef 1,3-6).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Kiedy przyjąłem Komunię świętą, powiedziałam Mu: Jezu, tyle razy myślałam dziś w nocy o Tobie, a Jezus mi odpowiedział: *I Ja myślałem o tobie, nim cię powołałem do bytu.* Jezu, w jaki sposób myślałeś o mnie? *O sposobie przypuszczenia cię do wiekuistego szczęścia Mojego.* Po tych słowach duszę moją zalała miłość Boża, nie mogłam wyjść z podziwu, jak nas Bóg miłuje” (Dzienniczek, nr 1292). „Miłości wiekuista, płomieniu czysty, pal się w moim sercu nieustannie i przebóstwiał moją całą istotę według odwiecznego upodobania Twego, przez które żeś mnie powołał do bytu i wezwał do uczestnictwa w swym wiekuistym szczęściu. O Panie miłosierny, obsypałeś mnie tymi darami jedynie z miłosierdzia; widząc wszystko w sobie darmo dane, w najgłębszej pokorze uwielbiam niepojętą dobroć Twoją. Panie, zalewa mi serce zdumienie, że Ty, Pan absolutny, nikogo nie potrzebujesz, a jednak z czystej miłości tak się zniżasz do nas. Nie mogę nigdy wyjść ze zdumienia, kiedy Pan w tak ścisłą zażyłość wchodzi ze swym stworzeniem; jest to znowu niezgłębiona Jego dobroć” (Dzienniczek, nr 1523).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, Ty zostałeś ogarnięta miłosierdziem Ojca od chwili swojego poczęcia. Bóg uchronił Cię od grzechu pierworodnego i nie pozwolił złu dotknąć Ciebie, abyś w swoim łonie mogła nosić nie tylko Jednorodzonego Syna Bożego, ale również i mnie. W Tobie i razem z Tobą powierzam całe moje życie Bogu Ojcu od momentu mojego poczęcia. Proszę Cię, Maryjo, zanurz mnie w łonie Ojca, w którym Ty nieustannie przebywasz. Pragnę, by moja poraniona przez grzech dusza została także otulona Jego miłosierdziem i zawsze była z Nim zjednoczona.

Z Psalmu 22: (Ps 22, 10-11)

„Ty mnie zaiste wydobyłeś z matczynego łona;
Ty mnie czyniłeś bezpiecznym u piersi mej matki.
Tobie mnie poruczono przed urodzeniem,
Ty jesteś moim Bogiem od łona mojej matki.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 2 - POWIERZENIE BOGU OJCU DNIA MOICH NARODZIN

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie, i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie”. (Dzienniczek, nr 1326).

Z Księgi Proroka Izajasza: „«Posłuchajcie Mnie, domu Jakuba, i cała Reszta z domu Izraela! Noszeni przeze Mnie od urodzenia, piastowani od przyjścia na świat. Aż do waszej starości Ja będę ten sam i aż do siwizny Ja was podtrzymam. Ja tak czyniłem i Ja nadal noszę, Ja też podtrzymam was i ocalę»” (Iz 46,3-4).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: *„Wiedz, córko Moja, że pomiędzy Mną a tobą jest przepaść bezdenna, która dzieli Stwórcę od stworzenia, ale tę przepaść wyrównuje miłosierdzie Moje. Podnoszę cię do siebie, nie jakobym cię potrzebował, ale jedynie z miłosierdzia darzę cię łaską zjednoczenia” (Dzienniczek, nr 1576).* „Boże, któryś z miłosierdzia swego powołał raczył z nicości do bytu rodzaj ludzki, z hojnością go obdarzyłeś naturą i łaską. Lecz dobroci Twojej jakby to nie dosyć: Ty, Panie, w miłosierdziu swoim dajesz nam życie wiekuiste. Przypuszczasz nas do swego szczęścia wiekuistego i dajesz nam udział w swym życiu wewnętrznym, a czynisz to jedynie z miłosierdzia swego. Tak nas darzysz łaską swoją jedynie dlatego, żeś dobry i pełen miłości. Nie byliśmy Ci potrzebni wcale do szczęścia Twego, ale Ty, Panie, chcesz się podzielić własnym szczęściem z nami” (Dzienniczek, nr 1743).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, razem z Tobą i w Tobie chcę powierzyć miłosiernemu Ojcu dzień mojego narodzenia. Pragnę na nowo ucieszyć się tym, że jestem. Oddaję Ci wszystkie rany, jakich doświadczyłem od dnia moich narodzin. Powiedz o nich miłosiernemu Ojcu, by zalał je balsamem swego miłosierdzia. Maryjo, razem z Tobą pragnę wielbić Boga za cud życia, który został mi подарowany. Złóż to moje kruche życie w miłosiernych rękach Ojca, abym tak zjednoczony z Nim mógł żyć na wieki.

Z Psalmu 139: (Ps 139, 13-14)

„Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 3 - POWIERZENIE BOGU OJCU DNIA MOJEGO CHRZTU ŚWIĘTEGO

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją" (*Dzienniczek, nr 32*).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie, i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie". (*Dzienniczek, nr 1326*).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»" (Łk 3,21-22).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „W pewnej chwili po Komunii świętej usłyszałam te słowa: Tyś jest Nam mieszkaniem. W tej chwili odczułam w duszy obecność Trójcy Świętej: Ojca, Syna i Ducha Świętego, czułam się świątynią Bożą, czuję, że jestem dzieckiem Ojca. Nie umiem wytłumaczyć wszystkiego, ale duch to dobrze rozumie. O Dobroci nieskończona, jak bardzo zniżasz się do nędznego stworzenia" (*Dzienniczek, nr 451*). „O Boże, jak bardzo pragnę być małą dzieciną. Tyś Ojcem moim, Ty wiesz, jak jestem maleńką i słabą, przeto Cię błagam, utrzymuj mnie przy sobie we wszystkich chwilach życia mojego, a szczególnie w śmierci godzinę. Jezu, ja wiem, że dobroć Twoja przechodzi dobroć najczulszej matki" (*Dzienniczek, nr 242*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, Tobie powierzam dziś dzień mojego chrztu. Proszę, przez Twoje matczyne dłonie, ofiaruj mnie jeszcze raz Bogu Ojcu. Ofiaruj tak, by moja dusza mogła na nowo usłyszeć słowa, które wybrzmiały w dniu, kiedy stałem się Jego dzieckiem: „Tyś jest mój syn umiłowany”, „Tyś jest moja córka umiłowana”. Wiedząc, że kocham i jestem kochany, pragnę ujrzeć miłosierne oblicze Ojca i żyć na zawsze w Jego miłosnym spojrzeniu.

Z Psalmu 42: (Ps 42, 2-3)

„Jak łania pragnie wody ze strumieni,
tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże!
Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego:
kiedyż więc dojdę i ujrzę oblicze Boże?"

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 4 - POWIERZENIE PRZYRZECZEŃ I OBIETNIC DANYCH BOGU

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie, i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie”. (Dzienniczek, nr 1326).

Z 1 Listu św. Piotra Apostoła: „Dlatego przepasawszy biodra waszego umysłu, [bądźcie] trzeźwi, pokładajcie całą nadzieję w łasce, która wam przypadnie przy objawieniu Jezusa Chrystusa. [Bądźcie] jak posłuszne dzieci. Nie przystosowujcie się do waszych dawniejszych żądz, gdy byliście nieświadomi, ale w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał, gdyż jest napisane: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (1 P 1, 13-17).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Niezmiernie Mi jest miłe to twoje stanowcze postanowienie zostania świętą. Błogosławię wysiłkom twoim i dostarczę ci sposobności do uświęcenia się. Bądź uważną, aby nie uszła żadna sposobność, którą ci poda Moja opatrzność do uświęcenia. Jeżeli ci się nie uda wykorzystać danej sposobności, nie trać spokoju, ale uniażaj się głęboko przede Mną i z wielką ufnością zanurzaj się cała w Moim miłosierdziu, a tym sposobem zyskujesz więcej niż utraciłaś, bo pokornej duszy hojniej się daje - więcej, aniżeli ona sama prosi...” (Dzienniczek, nr 1361). „Boże w Trójcy Świętej Jedyny. Pragnę Cię tak kochać, jak jeszcze Cię żadna dusza ludzka nie kochała, a chociaż jestem dziwnie nędzna i maleńka, to jednak kotwicę ufności swojej zapuściłam tak głęboko w przepaść miłosierdzia Twojego, Boże i Stwórco mój. Pomimo wielkiej nędzy mojej nie lękam się niczego, ale mam nadzieję śpiewać pieśń chwały wiecznie. Niech żadna dusza nie wątpi, chociażby była najnędzniejsza, póki żyje - każda może się stać wielką świętą, bo wielka jest moc łaski Bożej. Od nas zależy tylko nie stawiać oporu działaniu Bożemu” (Dzienniczek, nr 283).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, przez Twoje ręce powierzam dziś Bogu Ojcu moje przyrzeczenia chrzcielne i wszystkie obietnice oraz śluby, jakie Mu w życiu złożyłem. Pragnę je odnowić i pełniej nimi żyć, i w ten sposób odpowiadać miłością na miłość. Pragnę całym sercem uwielbić Jego miłosierdzie, które jest wierne, i które nieustannie mnie podtrzymuje i uzdalnia do wierności Jemu. Maryjo najwierniejsza, naucz mnie żyć dla Boga i na zawsze pozostać Mu wiernym.

Z Psalmu 56: (Ps 56,13-14)

„Wiążą mnie, Boże, śluby, które Ci złożyłem,
Tobie oddam ofiary pochwalne,
bo ocaliłeś moje życie od śmierci,
abym chodził przed Bogiem
w światłości życia.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 5 - ODDANIE I WYRZECZENIE SIĘ GRZECHU ORAZ WSZYSTKIEGO, CO PROWADZI DO ZŁA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie, i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie”. (Dzienniczek, nr 1326).

Z Ewangelii wg św. Jana: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego” (J 3,16-18).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: *„Nie lękaj się, duszo grzeszna, swego Zbawiciela, pierwszy zbliżam się do ciebie, bo wiem, że sama z siebie nie jesteś zdolna wznieść się do Mnie. Nie uciekaj dziecię od Ojca swego, chciej wejść w rozmowę sam na sam ze swym Bogiem miłosierdzia, który sam chce ci powiedzieć słowa przebaczenia i obsypać cię swymi łaskami. O, jak droga Mi jest dusza twoja. Zapisałem cię na rękach swoich i wryłaś się głęboką raną w sercu Moim” (Dzienniczek, nr 1485).* „Zwyciężyłaś, o Panie, kamienne serce moje dobrocią swoją; oto z ufnością i pokorą zbliżam się do trybunału miłosierdzia Twego, rozgrzesz mnie sam ręką zastępcy swego. O Panie, czuję, jak spłynęła łaska i pokój w moją biedną duszę. Czuję, że mnie na wskroś ogarnęło miłosierdzie Twoje, Panie. Więcej mi przebaczyłeś, aniżeli się ośmielałam spodziewać albo pomyśleć byłam zdolna. Dobroć Twoja przewyższyła wszystkie moje pragnienia. A teraz zapraszam Cię do serca swego, przejęta wdzięcznością za tyle łask. Błądziłam jak dziecię marnotrawne po manowcach, a Tyś mi nie przestawał być Ojcem. Pomnażaj we mnie miłosierdzie Twoje, bo widzisz, jak słabą jestem” (Dzienniczek, nr 1485).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, przez Twoje pośrednictwo pragnę oddać miłosiernemu Ojcu wszystkie grzechy, jakie w życiu popełniłem, a które sprawiły ból sercu Boga. Wsparty Twoim wstawiennictwem wyrzekam się dziś wszelkiego grzechu oraz wszystkiego, co do niego prowadzi. Pragnę zaufać Bożemu Miłosierdziu i wierzyć, że Bóg zawsze jest mi gotowy przebaczyć. Maryjo, pomóż mi żałować za moje grzechy z powodu zranionej miłości i powstawać z każdego upadku.

Z Psalmu 32: (Ps 32, 5)

„Grzech mój wyznałem Tobie
i nie ukryłem mej winy.
Rzekłem: «Wyznaję nieprawość moją wobec Pana»,
a Tyś darował zło mego grzechu.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 6 - POWIERZENIE BOGU OJCU MOJEGO DUCHOWEGO ROZWOJU

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie, i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie”. *(Dzienniczek, nr 1326).*

Z Księgi Proroka Jeremiasza: „Słowo, które Pan oznajmił Jeremiaszowi: «Wstań i zejdź do domu garncarza; tam usłyszysz moje słowa». Zstąpiłem więc do domu garncarza, on zaś pracował właśnie przy kole. Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w ręku garncarza, robił z niego inne naczynie, według tego, co wydawało się słuszne garncarzowi. Wtedy Pan skierował do mnie następujące słowo: «Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak ten garncarz? - wyroczenia Pana. Oto bowiem jak glina w ręku garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim ręku»” (Jr 18,1-6).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „O dniu jasny i piękny, w którym się spełnią wszystkie życzenia moje, o dniu upragniony, który będziesz ostatnim w życiu moim! Cieszę się tym ostatnim rysem, który mój Boski Artysta położy na duszy mojej, który nada odrębną piękność duszy mojej, która mnie odróżniać będzie od piękności dusz innych. O dniu wielki, w którym utwierdzi się miłość Boska we mnie! W tym dniu po raz pierwszy wyśpiewam przed niebem i ziemią pieśń niezgłębionego miłosierdzia Pańskiego. Jest to dzieło i posłannictwo moje, które mi Pan przeznaczył od założenia świata. Aby śpiew mej duszy miły był Trójcy Przenajświętszej, kieruj i urabiaj sam duszę moją, o Duchu Boży. Uzbrajam się w cierpliwość i czekam na przyjście Twoje, miłosierny Boże, a straszne boleści i lęk konania - w tym momencie więcej niż kiedy indziej ufam w przepaść miłosierdzia Twojego i przypominam Ci, miłosierny Jezu, słodki Zbawicielu, wszystkie obietnice Twoje, któreś mi przyobiecał” *(Dzienniczek, nr 825).*

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, powierzam się Tobie, abyś Ty ofiarowała mnie w ręce Ojca. Pragnę, by mój Stworzyciel, Boski Artysta działał we mnie i nieustannie stwarzał kształtując w mojej duszy swoje boskie rysy. Chcę, by czynił mnie coraz bardziej podobnym do najpiękniejszego z synów ludzkich, Twojego Syna, a mojego Brata, Jezusa Chrystusa. Pragnę dziś jak Ty, Maryjo, całkowicie się powierzyć ojcowskiemu miłosierdziu, by ono formowało mnie przez całe życie i czyniło mnie pięknym i miłym Bogu.

Z Psalmu 119: (Ps 119, 73-74)

„Twe ręce mnie uczyniły i ukształtowały;
obdarz mnie rozumem, bym się nauczył Twoich przykazań.
Bojący się Ciebie, widząc mnie, się cieszą,
bo pokładam ufność w Twoim słowie.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 7 - POWIERZENIE SIEBIE JAKO DZIECKA W RĘCE MIŁOSIERNEGO OJCA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa o Ducha Świętego: „Niech mnie prowadzi duch Twój, o Boże, w głębie poznania Ciebie, Panie, i w głębie poznania siebie, bo o tyle Cię kocham, o ile Cię poznam. O tyle wzgardzę sobą, o ile poznam nędzę moją. Wiem, że Ty mi, Panie, pomocy swej nie odmówisz. (...) Oddaję się cała pod działanie Twej łaski, niech się spełni we mnie całkowicie wola Twoja, Panie”. *(Dzienniczek, nr 1326).*

Z Księgi Proroka Izajasza: „Mówił Syjon: Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał. Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,14-15).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: *„Wszystko, co istnieje, jest zawarte we wnętrzościach Mojego miłosierdzia głębiej niż niemowlę w łonie matki. Jak boleśnie rani Mnie niedowierzenie Mojej dobroci. Najboleśniej ranią Mnie grzechy nieufności” (Dzienniczek, nr 1076).* „Dziś dusza moja ma usposobienie dziecka. Jednoczę się ściśle z Bogiem jak dziecko z Ojcem. Czuję się w całej pełni dzieckiem Bożym” *(Dzienniczek, nr 1818).* „Cała nicość moja tonie w morzu miłosierdzia Twego; z ufnością dziecka rzucam się w objęcia Twoje, Ojczy miłosierdzia, by Ci wynagrodzić za niedowierzenie tylu dusz, które lękają się Tobie zaufać. O, jak mała liczba dusz prawdziwie Cię zna. (...) Koroną dzieł Twoich jest miłosierdzie, wszystko zaopatrujesz z uczuciem najczulszej matki” *(Dzienniczek, nr 505).*

Modlitwa powierzenia: Maryjo, umiłowana Córko Ojca, świadomy, że przed Bogiem jestem zawsze małym dzieckiem przez Twoje ręce powierzam całego siebie i całe moje życie w ręce miłosiernego Ojca. Wierzę, że w Jego kochających ramionach znajdę prawdziwe szczęście, miłość i życie. Razem z Tobą wybieram dziś drogę duchowego dziecięctwa. Pragnę być małym, bo kiedy będę troszczyć się o postawę dziecka, Ojciec zawsze będzie nosił mnie przy swoim Boskim Sercu i wprowadzi do swojego królestwa.

Z Psalmu 131: (Ps 131, 2b-3)

„Jak niemowlę u swej matki,
Jak niemowlę - tak we mnie jest moja dusza.
Izraelu, pokładaj w Panu nadzieję,
teraz i aż na wieki!”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

TYDZIEŃ II POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI

DZIEŃ 8 - POWIERZENIE MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI MOICH BLIŹNICH

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkaj w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twa łaska w dobrym małą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „A oto powstał jakiś uczyony w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?» On rzekł: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: «Dobrze odpowiedziałeś. To czyn, a będziesz żył»” (Łk 10,25-28).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Córko Moja, w tej medytacji rozważ miłość bliźniego: czy miłością twoją ku bliźnim kieruje miłość Moja, czy modlisz się za nieprzyjaciół? Czy życzysz dobrze tym, którzy w jakikolwiek sposób cię zasmucili albo obrazili? Wiedz o tym, że cokolwiek dobrego uczynisz jakiegokolwiek duszy, przyjmują jakobyś Mnie samemu to uczyniła” (Dzienniczek, nr 1768). „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich (...) Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dzienniczek, nr 163).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosiernemu Jezusowi wszystkich moich bliźnich. Pragnę kochać ich tak jak kocha ich Jezus. Powierzam Ci, zwłaszcza te osoby, które mnie w jakikolwiek sposób zraniły. Pragnę im przebaczyć i zanurzyć ich w morzu Bożego miłosierdzia. Chcę widzieć Jezusa w każdym człowieku i ze względu na Niego czynić wszystkim dobrze. Matko, Ty jednak wiesz jak słaba jest moja miłość, dlatego proszę Cię, pomóż mi całym sercem kochać Jezusa i przyjmować Jego miłosierdzie, bo tylko wtedy ono będzie mogło przejść przeze mnie do moich bliźnich.

Z Psalmu 119: (Ps 119, 97-98)

„Jakże miłuję Prawo Twoje:
przez cały dzień nad nim rozmyślam.
Twoje przykazanie uczyniło mnie mędrszym od mych wrogów,
bo jest ono moim na wieki.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 9 - POWIERZENIE MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI MOICH OCZU

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkać w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twa łaska w dobrym mą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Marka: „Tak przyszli do Jerycha. Gdy wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go!» I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą” (Mk 10,46-52).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: *„Z jaką miłością zbliżasz się do Mnie, z taką miłością zbliżaj się do każdej z siostr, a cokolwiek czynisz im - Mnie czynisz” (Dzienniczek, nr 285).* „Dopomóż mi do tego, o Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą. (...) Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” *(Dzienniczek, nr 163).*

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosiernemu Jezusowi moje oczy, by On je dotknął i uzdrowił. Pragnę patrzeć na bliźnich, na siebie i na wszystkie wydarzenia w moim życiu nowymi oczami i widzieć je tak, jak widzi je Bóg. Chcę dostrzegać dobro, które jest we mnie i wokół mnie. Pragnę także tak, jak Ty, Maryjo, zauważać potrzeby moich bliźnich i przychodzić im z pomocą. Proszę Cię, Matko, uproś mi tę łaskę, by moje oczy stały się miłosierne.

Z Psalmu 123: (Ps 123,1-2)

„Do Ciebie wznoszę me oczy,
który mieszkasz w niebie.
Oto jak oczy sług
są zwrócone na ręce ich panów
i jak oczy służącej
na ręce jej pani,
tak oczy nasze ku Panu, Bogu naszemu,
aż się nie zmiłuje nad nami.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 10 – POWIERZENIE MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI MOICH USZU I JĘZYKA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkaj w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twa łaska w dobrym mą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Marka: „Przyprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, z dala od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się! Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. [Jezus] przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I przepętnieni zdumieniem mówili: «Dobrze wszystko uczynił. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę»” (Mk 7,32- 37).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: *„Bądź zawsze miłosierna, jako Ja miłosierny jestem. Kochaj wszystkich z miłości ku Mnie, choćby największych wrogów, aby się mogło w całej pełni odbić w sercu twoim miłosierdzie Moje” (Dzienniczek, nr 1695).* „Kiedy przyjmuję Jezusa w Komunii świętej, proszę Go gorąco, aby raczył uleczyć język mój, bym nim nie obrażała ani Boga, ani bliźnich. Pragnę, aby język mój nieustannie wysławiał Boga. Wielkie są błędy języka. Dusza nie dojdzie do świętości, jeżeli nie będzie uważać na język swój” *(Dzienniczek, nr 92).* „Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia” *(Dzienniczek, nr 163).* „Dopomóż mi, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich. (...) Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” *(Dzienniczek, nr 163).*

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosiernemu Jezusowi mój język i moje uszy, by On je dotknął i uzdrowił. Pragnę tak jak Ty, Maryjo, słuchać Bożego słowa, aby ono czyniło mnie bardziej wrażliwym na cierpienia i prośby moich bliźnich. Pragnę świadczyć wobec nich o tym jak dobry i miłosierny jest Bóg, niosąc im słowa pociechy i zachęty do ufności w Boże miłosierdzie. Chcę mówić tylko dobrze o innych i bronić ich dobrego imienia. Proszę Cię, Matko, uproś mi tę łaskę, by moje uszy i język stały się miłosierne.

Z Psalmu 51: (Ps 51,17)

„Otwórz moje wargi, Panie,
a usta moje będą głosić Twoją chwałę.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 11 – POWIERZENIE MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI MOICH RĄK I NÓG

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkać w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twoja łaska w dobrym mą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Jezus (...) rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go ograbili, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kaptan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Kto z tych trzech okazał się, według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyń podobnie!»» (Łk 10,30-37).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Córko Moja, (...) żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić” (Dzienniczek, nr 742). „Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace. Dopomóż mi, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w usługach bliźnim. (...) Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dzienniczek, nr 163).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosiernemu Jezusowi moje ręce i nogi, by On je dotknął i uzdrowił. Pragnę, by Jezus mógł się nimi posługiwać i by przeze mnie mógł czynić innym dobrze. Chcę przy pomocy Jego łaski zapominać o sobie i przekraczać moje zmęczenie, opory oraz moje lenistwo, by świadczyć miłosierdzie moim bliźnim zawsze i wszędzie. Proszę Cię, Matko, uproś mi tę łaskę, by moje ręce i nogi stały się miłosierne.

Z Psalmu 119: (Ps 119, 132-133)

„Obróć się do mnie i zmiłuj się nade mną,
tak jak postępujesz z tymi, co imię Twe miłują.
Moje kroki umocnij Twoją mową,
niech nie ma władzy nade mną żadna niegodziwość!”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 12 – POWIERZENIE MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI MOJEGO SERCA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkaj w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twoja łaska w dobrym mą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Mateusza: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemienie lekkie»” (Mt 11,28-30).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Wiedz, córko Moja, że serce Moje jest miłosierdziem samym. Z tego morza miłosierdzia rozlewają się łaski na świat cały. Żadna dusza, która się do Mnie zbliżyła, nie odeszła bez pociech. (...) Córko Moja, pragnę, aby serce twoje było siedliskiem miłosierdzia Mojego. Pragnę, aby to miłosierdzie rozlało się na świat cały przez serce twoje. Ktokolwiek się zbliży do ciebie, niech nie odejdzie bez tej ufności w miłosierdzie Moje, której tak bardzo pragnę dla dusz” (Dzienniczek, nr 1777). „Odczuwam tak straszny ból, kiedy patrzę na cierpienia bliźnich; odbijają się w sercu moim wszystkie cierpienia bliźnich, ich udręczenia noszę w sercu swoim, tak że mnie to nawet fizycznie wyniszcza. Pragnęłabym, aby wszystkie bóle na mnie spadały, by ulżyć bliźnim” (Dzienniczek, nr 1039). „Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój. (...) Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (Dzienniczek, nr 163).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosierdnemu Jezusowi moje serce, by On je dotknął i uzdrowił. Pragnę, kochać wszystkich miłością, którą Jezus i Ty wypełniacie moje serce. Pragnę to miłosierdzie przekazywać wszystkim, z którymi żyję na co dzień, a także tym, do których mogę docierać w duchu. Maryjo, proszę, wstawiaj się za mną, by Jezus uczynił moje serce podobne do Jego miłosiernego Serca, by umiało pomieścić w sobie wszystkie cierpienia i bóle ludzi na całym świecie oraz wspierać ich modlitwą i ofiarą. Proszę Cię, Matko, uproś mi tę łaskę, by moje serce stało się miłosierne.

Z Psalmu 16: (Ps 16, 7-8)

„Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo nawet w nocy upomina mnie serce.
Stawiam sobie zawsze Pana przed oczy,
nie zachwieję się, bo On jest po mojej prawicy.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 13 – POWIERZENIE MIŁOSIERNEMU JEZUSOWI MOJEJ SŁABOŚCI

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkaj w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twa łaska w dobrym mą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzął w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogoś w czymś skrzywdziłem, zwracam poczwórnice». Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło»” (Łk 19,5-10).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „O mój Jezu, na dziękczynienie za wiele łask ofiaruję Ci duszę i ciało, rozum i wolę, i wszystkie uczucia serca swego. Przez śluby oddałam Ci się cała, już nic nie mam, co bym Ci ofiarować mogła. Jezus mi powiedział: *Córko Moja, nie ofiarowałaś Mi tego, co jest istotnie twoim*. Zagłębiłam się w sobie i poznałam, że kocham Boga wszystkimi władzami swej duszy; a nie mogąc poznać co jest, co nie oddałam Panu. Zapytałam: Jezu, powiedz mi o tym, a oddam Ci natychmiast z hojnością serca. Jezus rzekł mi z łaskawością: *Córko, oddaj Mi nędzę twoją, bo ona jest wyłączną twoją własnością*” (Dzienniczek, nr 1318). „Jezu, Światłości wiekuista, oświeć rozum mój, wzmocnij wolę moją i zapal serce moje, bądź ze mną, jakoś przyobiecał, bo bez Ciebie niczym jestem. Ty wiesz, Jezu mój, jak słaba jestem; przecież, Jezu, ja nie potrzebuję Ci o tym mówić, bo Ty sam najlepiej wiesz, jak nędzną jestem. W Tobie moja cała siła” (Dzienniczek, nr 495).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosiernemu Jezusowi wszystkie moje słabości, bo one są moją wyłączną własnością. One nieustannie przypominają mi o tym, że bez Jezusa nic uczynić nie mogę, i że bez Jego łaski nie potrafię być miłosiernym. Proszę Cię, Matko, uproś mi tę łaskę, bym wierzył, że kiedy tylko wyznaję przed Nim moją słabość i grzech, Jego Miłosierdzie może działać pośród i pomimo mojej słabości.

Z Psalmu 13: (Ps 13,6)

„A ja zaufałem Twemu miłosierdziu;
niech się cieszy me serce z Twojej pomocy,
chcę śpiewać Panu, który obdarzył mnie dobrem.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 14 - POWIERZENIE SIEBIE JEZUSOWI MIŁOSIERNEMU I UCZYNIENIE GO PANEM MOJEGO ŻYCIA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, Duchu prawdy i światłości,
Mieszkaj w mej duszy stale przez swą łaskę Bożą.
Niech tchnienie Twoje rozprasza ciemności,
A w Twym świetle dobre uczynki się mnożą.
O Duchu Boży, Duchu miłości i miłosierdzia,
Który wlewasz w me serce balsam ufności,
Twa łaska w dobrym mą duszę utwierdza,
Dając jej moc nieprzewyciężoną - stałości”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Jana: „Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym» Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!»” (J 20,24-28).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „W tej chwili stanął Jezus nagle, nie wiem skąd, przede mną, jaśniejący pięknnością niestworzoną, w szacie białej, z rękami wzniesionymi i rzekł do mnie te słowa: *Córko Moja, serce twoje jest odpocznieniem Moim, jest upodobaniem Moim. W nim znajduję wszystko, czego Mi odmawia tak wielka liczba dusz*” (Dzienniczek, nr 339). „Miłości moja, króluj w najtajniejszych tajniach serca mojego, tam gdzie się poczynają najtajniejsze myśli moje, gdzie tylko Ty sam, Panie, masz wstęp, w tym najgłębszym sanktuarium, gdzie myśl ludzka sięgnąć nie jest zdolna. Ty sam tam przebywaj, a wszystko, co na zewnątrz czynię, niech pochodzi od Ciebie. Pragnę gorąco i dążę całą mocą swej duszy, abyś się czuł, Panie, w tym sanktuarium jako u siebie” (Dzienniczek, nr 1721).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, najwierniejsza Uczennico Syna, przez Twoje dłonie powierzam dziś miłosierdnemu Jezusowi całego siebie. Pragnę, by Jezus był moim Jedynym Panem, Bogiem i Zbawicielem. Od dzisiaj chcę wejść na nowo na drogę zaufania Jemu pozwalając Mu całkowicie panować w moim sercu i w całym moim życiu. Pragnę, by Jego pragnienia i Jego plany zawsze miały pierwszeństwo w moim życiu. Proszę Cię, Matko, uproś mi tę łaskę, bym nigdy nie przestał Mu ufać.

Z Psalmu 16: (Ps 16, 1b-2.5)

„Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się u Ciebie,
mówię Panu: «Ty jesteś Panem moim;
nie ma dla mnie dobra poza Tobą» (...)
Pan jest przeznaczonym mi dziełem i kielichem moim:
To właśnie Ty mój los zabezpieczasz.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

TYDZIEŃ III POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEMU DUCHOWI

DZIEŃ 15 – POWIERZENIE DUCHOWI ŚWIĘTEMU MOJEGO ROZUMU

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (*Dzienniczek, nr 32*).

Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy źródło Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmiłszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpieniu katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (*Dzienniczek, nr 1411*).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „W tej właśnie chwili rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie. Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić»” (Łk 10,21-22).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Nic nie rozumiem w życiu wewnętrznym, nic nie rozbiernam, jakimi drogami mnie Duch Boży prowadzi, wystarcza mi to, że wiem, że jestem kochana i ja kocham. Miłość czysta daje mi poznać Boga i zrozumienie wielu tajemnic” (*Dzienniczek, nr 293*). „O Jezu mój, daj mi mądrość, daj mi rozum wielki i oświecony Twym światłem, na to tylko jedynie, abym Ciebie, o Panie, lepiej poznała, bo im Cię lepiej poznam, tym Cię goręcej ukocham, przedmiocie jedyny mojej miłości. W Tobie tonie dusza moja, w Tobie rozpląta się serce moje; nie umiem kochać połowicznie, ale całą mocą swej duszy i całym żarem swego serca. Sam, o Panie, rozpałiłeś moją miłość ku sobie” (*Dzienniczek, nr 1030*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, najpokorniejsza ze wszystkich ludzi, Ty zawsze stawałaś przed Bogiem w prawdzie. Wiedziałaś, kim jesteś, jako prosta kobieta izraelskiego ludu, ale także uwierzyłaś, że spodobałaś się Bogu i że stałaś się Jego Umiłowaną. W swoim uniżeniu poznałaś i doświadczyłaś, jaki jest Twój Bóg, i dlatego wyśpiewałaś Jego miłosierdzie, które On przez wszystkie pokolenia zachowuje dla ludzi pokornych. Maryjo, Tobie oddaję dziś mój rozum, który sam - bez światła wiary - nie jest w stanie w pełni poznać Boga i tego kim, ja jestem w Jego oczach. Proszę Cię, Matko, wstawiaj się za mną, by Duch Święty odnowił we mnie dar rozumu i uzdolnił do rozpoznawania miłującej obecności Boga w moim życiu. Matko, uproś mi tę łaskę, bym poznając Boga, pokochał Go tak, jak zostałem pokochany.

Z Psalmu 86: (Ps 86, 1b-2a)

„Nakłoń swego ucha, wysłuchaj mnie, Panie,
bo jestem nędzny i ubogi.
Strzeż mojego życia, bo jestem pobożny,
zbaw sługę Twego, który ufa Tobie”.

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 16 – POWIERZENIE DUCHOWI ŚWIĘTEMU MOICH MYŚLI

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (*Dzienniczek, nr 32*).

Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy zródł Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmiłszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpień katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (*Dzienniczek, nr 1411*).

Z Ewangelii wg św. Jana: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze - Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie (J14,15-17).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Miłość wypędza z duszy bojaźń. Odkąd umiłowałam Boga całą istotą swoją, całą mocą swego serca, od tej chwili ustąpiła bojaźń, i chociażby mi nie wiem już jak mówiono o Jego sprawiedliwości, to nie lękam się Go wcale, bo poznałam Go dobrze: Bóg jest Miłość, a Duch Jego - jest spokój. I widzę teraz, że czyny moje, które wyptynęły z miłości, doskonalsze są niż czyny, które spełniam z bojaźni. Zaufałam Bogu i nie lękam się niczego, zdana jestem na Jego świętą wolę; niech czyni ze mną, co chce, a ja Go i tak kochać będę” (*Dzienniczek, nr 589*). „Wiem, że jestem pod szczególniejszym spojrzeniem Twoim, o Panie. Nie badam trwożliwie planów Twoich względem mnie. Moją jest rzeczą przyjmować wszystko z Twojej ręki, nie lękam się niczego, chociaż burza szaleje i straszne gromy uderzają wokoło mnie, a czuję się wtenczas sama jedna, jednak serce moje czuje Ciebie, a ufność moja potęguje się i widzę całą wszechmoc Twoją, która mnie utrzymuje. Z Tobą, Jezu, idę przez życie, wśród tęcz i burz, z radości okrzykiem, nucąc pieśń miłosierdzia Twego” (*Dzienniczek, nr 761*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, przez Ciebie pragnę powierzyć dziś Duchowi Świętemu wszystkie moje myśli, zwłaszcza te rodzące we mnie niepokój i lęk. Pragnę, by Duch Święty zabrał moją ludzką logikę, która jest logiką tego świata i wprowadził mnie w swoją boską logikę. Nie chcę słuchać fałszywych proroków i ulegać pokusie beznadziei i rozpacz. Pragnę słuchać tylko Boga, który jedyny zna moją przyszłość i pragnie dla mnie prawdziwego dobra, szczęścia i życia. Proszę Cię, Matko, uprosz mi dar mądrości, który nawet pośród burz i niepewności pomoże mi widzieć i oceniać rzeczywistość z perspektywy Boga, czyli tak jak widzi ją Bóg.

Z Psalmu 86: (Ps 86, 8-10)

„Nie ma wśród bogów równego Tobie, Panie,
ani czegoś takiego jak Twoje dzieło.
Przyjdą wszystkie ludy, które stworzyłeś,
i Tobie, Panie, pokłon oddadzą,
i będą sławiły Twe imię.
Boś Ty jest wielki i działasz cuda,
tylko Ty jesteś Bogiem.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 17 – POWIERZENIE DUCHOWI ŚWIĘTEMU MOJEJ WOLI

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego: Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy źródło Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmilszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpieniu katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Jana: „W ostatnim zaś, najbardziej uroczystym dniu święta Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza». A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego” (J 7,37-39a).

Z „Dzienniczka” Siostry Faustyny: „Pan Bóg daje łaski dwoma sposobami: przez natchnienia i oświecenia. Jeżeli prosimy o łaskę, Bóg ją da, ale chciejmy ją przyjąć; ale aby ją przyjąć, trzeba zaparcia. Miłość nie polega na słowach ani na uczuciach, ale na czynie. Jest to akt woli” (Dzienniczek, nr 392). „O gdyby dusze chciały choć trochę słuchać głosu sumienia i głosu, czyli natchnienia Ducha Świętego, mówię: choć trochę - bo skoro raz się oddamy wpływowi Ducha Bożego, to On sam dopełni tego, czego nam nie dostawać będzie” (Dzienniczek, nr 359). „Od duszy zależy być wierną pociągnięciom Ducha Świętego albo stawić temu Duchowi Świętemu opór” (Dzienniczek, nr 1556). „Panie, Ty wiesz, że od młodości swojej zawsze upatrywałam woli Twojej, a poznawszy ją, starałam się ją spełnić. Serce moje było przyzwyczajone do natchnienia Ducha Świętego, któremu jestem wierna. W największym gwarze słyszałam głos Boży” (Dzienniczek, nr 1504).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, Ty przez całe swoje życie byłaś zasłuchana w Jego natchnienia i całkowicie Mu uległa, Tobie powierzam dziś moją wolę. Proszę ofiaruj ją Bogu, by Jego Duch umocnił ją miłością i zjednoczył ze swoją Boską wolą, która jest samym miłosierdziem wobec mnie. Ty, Matko, wiesz, jak trudno jest mi w codzienności życia usłyszeć natchnienia Ducha Świętego, rozeznaczyć je i wypełnić. Tobie więc, Maryjo, się powierzam, bym z Tobą zjednoczony potrafił przyjąć Ducha Świętego i Jego dar rady, a tym samym zawsze był Mu posłuszny i czynił tylko to, co się Jemu podoba.

Z Psalmu 86: (Ps 86, II-13a)

„Naucz mnie, Panie, Twej drogi,
bym postępował według Twojej prawdy;
skłoń moje serce ku bojaźni przed Twoim imieniem!
Będę Cię chwalił, Panie, mój Boże, z całego serca mego
i na wieki będę sławił Twe imię,
bo wielkie było dla mnie Twoje miłosierdzie.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 18 – POWIERZENIE DUCHOWI ŚWIĘTEMU MOICH DUCHOWYCH WALK

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (*Dzienniczek, nr 32*).

Modlitwa do Ducha Świętego: Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy źródło Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmilszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpieniu katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (*Dzienniczek, nr 1411*).

Z Ewangelii wg św. Jana: „Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie wpierw znienawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Pamiętajcie o słowie, które do was powiedziałem: „Sługa nie jest większy od swego pana”. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać. (...) Gdy jednak przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku” (J 15, 18-20.26-27).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „W czasie spokoju dusza tak samo robi wysiłki, jak i w czasie walki. Musi się ćwiczyć i to bardzo, bo inaczej nie ma mowy o zwycięstwie. Czas pokoju uważam za czas przygotowania do zwycięstwa. Musi ustawicznie czuwać - czujność, jeszcze raz czujność. Dusza, która się zastanawia, otrzymuje wiele światła. Dusza rozproszona sama siebie naraża na upadek i niech się nie dziwi, że upada. O Duchu Boży, kierowniku duszy, mądry jest ten, kogo Ty wyćwiczysz. Ale, aby mógł Duch Boży działać w duszy - trzeba ciszy i skupienia” (*Dzienniczek, nr 145*). „Jezu mój, choć noc ciemna wokół i ciemne chmury zasłaniają mi horyzont, jednak wiem, że nie gaśnie słońce. O Panie, chociaż Cię pojąć nie mogę i nie rozumiem działania Twego, jednak ufam miłosierdziu Twemu” (*Dzienniczek, nr 73*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, Ty będąc wsłuchana nieustannie w Boży głos, umacniałaś swą duszę na wszelkie cierpienia, jakie przyszły na Ciebie. Pozwoliłaś Duchowi Świętemu przeprowadzić się przez tyle duchowych walk, że nawet nikt z nas domyśleć się nie może. Pośród cierpienia i prześladowań nigdy jednak nie zwątpiłaś w Boga, który jest Miłością i Miłosierdziem samym. Wręcz przeciwnie, właśnie w samym środku duchowych zmagania, przez wiarę odkrywałaś Jego miłosierdzie, którym ogarniał Cię i podtrzymywał w każdej sekundzie Twego życia. Maryjo, Tobie powierzam dziś wszystkie moje duchowe walki. Bądź ze mną, gdy zmagam się między wiarą i niewiarą, między nadzieją a zwątpieniem. Niech Duch Święty umocni mnie darem męstwa, bym zasłuchany w Niego z każdej duchowej walki wychodził zwycięsko i właśnie tam doświadczał Jego miłosierdzia.

Z Psalmu 86: (Ps 86,14-16)

„O Boże, pyszni przeciw mnie powstali
i zgrają gwałtowników czyha na me życie,
a nie mają względu na Ciebie.
Ale Ty, Panie, jesteś Bogiem miłosiernym i łagodnym,
nieskorym do gniewu, bogatym w łaskę i wierność.
Zwróć się ku mnie i zmiłuj się nade mną;
udziel Twej siły słudze swojemu
i ocal syna swej służebnicy!”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 19 – POWIERZENIE DUCHOWI ŚWIĘTEMU MOICH UCZUĆ

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy źródło Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmiłszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpieniu katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (*Dzienniczek, nr 1411*).

Z Ewangelii wg św. Jana: „A Paraklet, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka! Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was” (J 14, 26-28a).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Dusza szlachetna i delikatna może być nawet najprostsza, ale o uczuciach delikatnych; taka dusza we wszystkim upatruje Boga, wszędzie Go znajduje, umie Boga znaleźć nawet pod najtajniejszymi rzeczami. Wszystko dla niej ma znaczenie, wszystko sobie wysoce ceni, za wszystko Bogu dziękuje, że wszystkiego wyciąga korzyść dla duszy, a wszystką chwałę odnosi do Boga. Jemu ufa i nie miesza się, gdy przyjdzie czas doświadczeń. Ona wie, że Bóg zawsze jest Ojcem najlepszym, a na wzgląd ludzki niewiele zważa. Za najmniejszym podmuchem Ducha Świętego idzie wiernie, cieszy się tym Gościem duchowym i trzyma się Go jak dziecię matki. Tam, gdzie inne dusze zatrzymują się i trwożą, ona przechodzi bez lęku i trudności” (*Dzienniczek, nr 148*). „O Jezu mój, Prawdo wiekuista, nie lękam się niczego, żadnych trudów, żadnych cierpień, jednego się tylko lękam, to jest obrazić Ciebie” (*Dzienniczek, nr 571*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, w Twoim ziemskim życiu było wiele wydarzeń, w których po ludzku mogłaś się bać lub poddawać niepokojom. Groziło Ci przecież ukamienowanie. Twoje Dziecko było narażone na śmierć już od pierwszych chwil życia. Ty jednak nie poddawałaś się lękowi. Ufałaś Bogu nieprzerwanie. Zjednoczona z Duchem Świętym zachowywałaś pokój serca i odważnie stawiałaś czoła wszystkim trudnościom i przeciwnościom. Tobie, Maryjo, oddaję dziś wszystkie moje uczucia, zwłaszcza te trudne, które rodzą się we mnie podczas bolesnych doświadczeń: mój lęk, niepokój, smutek, gniew. Proszę Cię, Matko powierz je Duchowi Świętemu. Niech On przemieni je w moim sercu w postawę zaufania Bogu, a wzmacniając mnie darem bojaźni Bożej, sprawi, bym bał się tylko jednego: żeby nigdy nie zwątpić w Jego dobroć.

Z Psalmu 118: (Ps 118,5-7a)

„Zawołałem z ucisku do Pana,
Pan mnie wysłuchał i wywiódł na wolność.
Pan jest ze mną, nie lękam się -
cóż mi może zrobić człowiek?
Pan ze mną, mój wspomóżyciel.”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 20 – POWIERZENIE DUCHOWI ŚWIĘTEMU OTRZYMANYCH DARÓW I CHARYZMATÓW

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy źródło Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmiłszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpieniu katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (*Dzienniczek, nr 1411*).

Z 1 Listu do Koryntian: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce” (1 Kor 12,4-11).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Wiem dobrze, czym jestem sama z siebie, dlatego Jezus odsłonił oczom duszy mojej całą przepaść nędzy, jaką jestem, a przez to rozumiem dobrze, że cokolwiek w duszy mojej jest dobrego, jest to tylko łaska Jego święta. To poznanie nędzy mojej daje mi zarazem poznać przepaść miłosierdzia Twojego. W życiu swoim wewnętrznym patrzę jednym okiem w przepaść swej nędzy i nikczemności, jaką jestem, a drugim okiem patrzę w przepaść miłosierdzia Twego, Boże” (*Dzienniczek, nr 56*). „O Jezu, utrzymuj mnie w bojaźni świętej, abym nie marnowała łask. Dopomóż mi być wierną natchnieniom Ducha Świętego, dozwól, niech raczej mi pęknie serce z miłości ku Tobie, aniżeli bym miała opuścić choćby jeden akt tej miłości” (*Dzienniczek, nr 1557*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, Ty byłaś tak hojnie obdarowana przez Boga! Z wdzięczności wyśpiewałaś Mu swoją pieśń uwielbienia za wielkie rzeczy, jakie Ci uczynił. Pragnę dziś dołączyć do Twojej modlitwy i razem z Tobą dziękować Bogu za wszystkie dary, jakimi Cię obdarzył, a także za dary i charyzmaty, jakie ja otrzymałem od Niego. Tak często zapominam Matko, że one są nie tylko dla mnie, lecz dane mi są po to, by służyć nimi Bogu i ludziom. Ty wiesz, że jeszcze nie potrafię tego czynić z wewnętrzną wolnością, dlatego dziś oddaję je Tobie. Proszę Cię, Matko, powierz je wszystkiemu Duchowi Świętemu, by On je we mnie odnowił i wzmacniając darem umiejętności, nauczył służyć nimi z odwagą, pokorą i miłością.

Z Psalmu 51: (Ps 51,12-14)

„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste
i odnow w mojej piersi ducha niezwyciężonego!
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza
i nie odbieraj mi świętego ducha swego!
Przywróć mi radość z Twojego zbawienia
i wzmocnij mnie duchem ochoczym!”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 21 - POWIERZENIE SIĘ DUCHOWI ŚWIĘTEMU W MIŁOŚCI

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego: O Duchu Boży, Duchu pokoju i radości, Który krzepisz me serce spragnione I wlewasz w nie żywy źródło Bożej miłości, I czynisz ją do walki nieustraszoną. O Duchu Boży, najmiłszy Gościu mej duszy, Pragnę z mej strony dotrzymać Ci wierności. Jak w dniach radości, tak w cierpieniu katuszy, Pragnę zawsze żyć w Twej, Duchu Boży, obecności” (Dzienniczek, nr 1411).

Z Apokalipsy św. Jana: „Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli ktoś posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną” (Ap 3,20).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Po Komunii świętej ogarnęła mnie niepojęta miłość Boża. Dusza moja obcowała z Duchem Świętym, który jest tym samym Panem jak i Ojciec, i Syn. Jego tchnienie napełnia duszę moją taką rozkoszą, że próżno bym się wysilała, aby choć w części dać pojęcie o tym, co przeżywało serce moje. Przez dzień cały, wszędzie, gdziekolwiek byłam, z kimkolwiek rozmawiałam, towarzyszyła mi żywa obecność Boża; dusza moja tonęła w dziękczynieniu za te wielkie łaski” (Dzienniczek, nr 1781). „Ile razy pierś ma odetchnie, ile razy serce moje uderzy, ile razy krew moja zapulsuje w organizmie moim, tyle tysięcy razy pragnę uwielbić miłosierdzie Twoje, o Trójco Przenajświętsza” (Dzienniczek, nr 163).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, Ty w sposób najpełniejszy jesteś z Nim zjednoczona. Odkąd „ocienił” Cię i przeniknął swoim miłosierdziem stałaś się oblubienicą całej Trójcy Świętej. Zjednoczona w miłości z Trzema Osobami pozwoliłaś zadomowić się Bogu w sobie. Maryjo, przez Ciebie i ja pragnę dziś powierzyć się Duchowi Świętemu, by On, który jest Miłością łączącą Ojca i Syna, całkowicie mnie ogarnął i odnowił we mnie dar pobożności oraz zdolność kochania. Tak jak Ty, Maryjo, pragnę kochać i żyć zawsze w Bożej obecności, dlatego otwieram dziś moje serce na Boga, by już na zawsze stało się Jego domem.

Z Psalmu 18: (Ps 18, 2b-3)

„Miłuję Cię, Panie, Mocy moja,
Panie, Ostoję moja i Twierdzo, mój Wybawicielu,
Boże mój, Opokę moja, na którą się chronię,
Tarczę moja, Mocy zbawienia mego i moja Obrono!”

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

TYDZIEŃ IV POWIERZYĆ SIĘ MIŁOSIERNEJ MATCE

DZIEŃ 22 - POWIERZENIE MARYI MOJEGO ŻYCIOWEGO POWOŁANIA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego: „O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją, I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste, I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją, A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste” (Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Wszedłszy do Niej, [anioł] rzekł: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogostawiona jesteś między niewiastami». Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według słowa twego»” (Łk 1,26- 38a).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Ujrzałam Najświętszą Pannę niewymownie piękną, która się zbliżyła do mnie od ołtarza do mojego klęcznika i przytuliła mnie do siebie, i rzekła mi te słowa: *Jestem wam Matką z niezgłębionego miłosierdzia Boga. Ta dusza Mi jest najmilszą, która wiernie wypełnia wolę Bożą.* - Dała mi zrozumieć, że wiernie wypełniłam wszystkie życzenia Boga i w ten sposób znalazłam łaskę w oczach Jego” (Dzienniczek, nr 449). „Pozostałam sama z Matką Najświętszą, która mnie pouczyła o woli Bożej, jak ją w życiu stosować, poddając się całkowicie Jego najświętszemu wyrokowi. Niepodobna się podobać Bogu nie pełniąc Jego świętej woli. *Córko Moja, polecam ci usilnie, abyś wiernie spełniała wszystkie życzenia Boże, bo to jest najmilsze Jego oczom świętym. Bardzo pragnę, abyś się w tym odznaczyła, to jest w tej wierności w pełnieniu woli Boga. Tę wolę Boga przełóż ponad wszystkie ofiary i całopalenia.* Kiedy mówiła do mnie Matka niebieska, wstępowało w duszę moją głębokie zrozumienie tej woli Boga” (Dzienniczek, nr 1244).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Ty zostałaś wybrana przez Boga, który miał wobec Ciebie wspaniały plan, przewyższający wszelkie Twoje ludzkie oczekiwania. Zgodziłaś się na niego, ponieważ w Tobie nie było żadnego innego pragnienia jak tylko to, czego chciał Bóg. Wierzyłaś Mu, że wszystko czego pragnie wobec Ciebie jest przeniknięte Jego Boską miłością, dobrocią i miłosierdziem, dlatego całkowicie powierzyłaś się Jego woli. Tobie, Matko, powierzam dziś moje życiowe powołanie, wierząc, że i wobec mnie Bóg ma swój pełen miłosierdzia plan, który chce realizować we współpracy z mną w moim byciu chrześcijaninem, matką, ojcem, osobą konsekrowaną, kapłanem. Pragnę to moje powołanie przeżywać razem z Tobą, aby ono sprawiało Bogu radość i mnie czyniło prawdziwie szczęśliwym.

„O Maryjo, Niepokalana Dziewico,
Czysty kryształ dla serca mojego,
Tyś mocy moja, o silna kotwico,
Tyś tarczą i obroną dla serca słabego.” (Dzienniczek, nr 161)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 23 - POWIERZENIE MARYI MOJEGO ŻYCIA DUCHOWEGO

„*Módl się z serca w złączeniu z Maryją*’ (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(Dzienniczek, nr 1411)

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [ziemi] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona [jest], która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana» (Łk 1,39-45).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Nie szukam szczęścia poza wnętrzem, w którym przebywa Bóg. Cieszę się Bogiem we własnym wnętrzu. Tu z Nim ustawicznie przebywam, tu jest największa moja z Nim zażyłość, tu z Nim przebywam bezpiecznie, tu nie dosięga wzrok ludzki. Najświętsza Panna zachęca mnie do takiego przestawiania z Bogiem” (Dzienniczek, nr 454). „[Matka Boża] powiedziała mi: *Córko moja, staraj się o cichość i pokorę, aby Jezus, który ustawicznie mieszka w sercu twoim, mógł wypocząć. Adoruj Go w sercu swoim, nie wychodź z wnętrza swego. Uproszę ci, córko Moja, łaskę tego rodzaju życia wewnętrznego, abyś nie opuszczając wnętrza swego, na zewnątrz spełniła wszelkie obowiązki swoje jeszcze z większą dokładnością. Ustawicznie przebywaj z Nim we własnym sercu, On ci będzie mocą* (Dzienniczek, nr 785). „O Panno Promienista, czysta jak kryształ, cała pogrążona w Bogu, oddaję Ci moje życie wewnętrzne, urządzaj wszystko tak, aby było miłe Synowi Twemu” (Dzienniczek, nr 844).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Ty przez dziewięć miesięcy nosiłaś w swoim łonie Jezusa, a potem przeżyłaś z Nim trzydzieści trzy lata Jego ziemskiego życia. Nikt z ludzi nie wszedł w taką zażyłą relację z Nim jak Ty, Matko, dlatego właśnie Tobie pragnę powierzyć dziś moje życie duchowe i moją relację z Jezusem. Zapraszam Cię, do mojego wnętrza, uporządkuj je, by było mieszkaniem, w którym Jezus będzie mógł czuć się dobrze. Naucz mnie przebywać z Nim w głębi serca, adorować Go i rozmawiać z Nim jak z Przyjacielem i Oblubieńcem. Pomóż mi, bym nigdy nie zapominał o Jego obecności we mnie.

[O Maryjo] „*Twa piękność zachwyciła oko trzykroć Świętego,
Że zstąpił z nieba, opuszczając tron wieczystej stolicy,
I przybrał ciało i krew z serca Twego,
I przez dziewięć miesięcy tając się w sercu Dziewicy.*”
(Dzienniczek, nr 161)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 24 - POWIERZENIE MARYI MOJEJ MODLITWY

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (*Dzienniczek, nr 32*).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(*Dzienniczek, nr 1411*)

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Wtedy rzekła Maryja: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny; a święte jest Jego imię –

i miłosierdzie Jego z pokoleń na pokolenia dla tych, co się Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych syci dobrami, a bogaczy odprawia z niczym. Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje - jak przyobiecał naszym ojcom - Abrahamowi i jego potomstwu na wieki” (Łk 1,46-55).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Dziś odczułam bliskość swej Matki - Matki niebieskiej, chociaż przed każdą Komunią świętą gorąco proszę Matkę Bożą, aby mi dopomogła w przygotowaniu duszy na przyjście Syna swego, i czuję wyraźnie Jej opiekę nad sobą. Bardzo Ją o to proszę, aby raczyła rozpaść we mnie ogień miłości Bożej, jaką płonęło Jej czyste Serce w chwili Wcielenia Słowa Bożego” (*Dzienniczek, nr 1114*). „Ujrzałam Matkę Bożą w niewypowiedzianej piękności - i rzekła do mnie: Córko moja, żądam od ciebie modlitwy, modlitwy i jeszcze raz modlitwy za świat, a szczególnie za Ojczyznę swoją. (...) czy w dzień, czy w nocy, ilekroć się przebudzisz, módl się duchem. Duchem zawsze trwać na modlitwie można” (*Dzienniczek, nr 325*). „Maryjo, Dziewico Niepokalana, weź mnie pod szczególniejszą opiekę swoją i strzeż czystości mojej duszy, serca i ciała, Tyś wzorem i gwiazdą życia mojego” (*Dzienniczek, nr 874*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Twoja modlitwa, którą zanosiałaś do Boga w czasie swego ziemskiego życia, z pewnością wzruszała Jego serce, ponieważ zawsze wyznawałaś w niej swoją wiarę w Jego nieskończoną dobroć i miłość. Zjednoczona z Nim trwałaś w modlitwie nieustannej, wielbiąc Go za miłosierdzie, jakie okazał Tobie i ludziom wszystkim czasów i pokoleń. Pragnę Cię dziś Matko, zaprosić do mojej modlitwy. Wierzę, że Ty nauczysz mnie trwać przy Bogu nie po to, by szukać spełnienia moich potrzeb, ale po to, by po prostu z Nim być, kochać Go i przyjmować Jego miłosierną miłość. Tobie także, Matko, pragnę dziś powierzyć wszystkie owoce moich modlitw, abyś je przyjęła i ofiarowała według intencji Twego Serca. Byś oddała je tym, którzy mojej modlitwy najbardziej potrzebują. Chcę to uczynić, ponieważ wierzę, że Ty, miłosierna Matko, nigdy nie zapomnisz o mnie, ani o tych, których kocham.

„O Maryjo, Tyś czysta i niezrównana,
Dziewico i Matko zarazem,
Tyś piękna jak słońce, niczym nie zmazana,
Nic nie pójdzie w porównanie z Twej duszy obrazem.”
(*Dzienniczek, nr 161*)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 25 - POWIERZENIE MARYI MOICH DÓBR MATERIALNYCH

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(Dzienniczek, nr 1411)

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „W owym czasie wyszło rozporządzenie cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym świecie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Podążali więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,1-7).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Wigilia. Po Komunii świętej dała mi Matka Boża poznać swą troskę, jaką miała w sercu, ze względu na Syna Bożego. Lecz ta troska przepelniona była taką wonią poddania się woli Bożej, że raczej nazywam ją rozkoszą, a nie troską. Zrozumiałam, jak dusza moja powinna przyjmować wszelką wolę Bożą. Szkoda, że nie umiem tego tak napisać, jak to poznałam” (Dzienniczek, nr 1437). [Powiedziała mi Matka Boża:] „Pragnę, córko Moja najmilsza, abys się ćwiczyła w trzech cnotach, które Mi są najdroższe, a Bogu są najmilszymi: pierwsza - pokora, pokora i jeszcze raz pokora. Druga cnota - czystość; trzecia cnota - miłość Boża. Jako córka Moja, musisz szczególnie jaśnieć tymi cnotami. Po skończonej rozmowie przytuliła mnie do swego Serca i znikła. Kiedy przysłałam do siebie, serce moje tak dziwnie zostało pociągnięte do cnót i ćwiczę się wiernie w nich, są jakby wryte w mym sercu” (Dzienniczek, nr 1415). „Od tych dni żyję pod płaszczem dziewiczym Bożej Matki, Ona mnie strzeże i poucza; jestem spokojna przy nieskalanym Sercu Jej, bo jestem tak słaba i niedoświadczona, dlatego tulę się jak małe dziecko do Serca Jej” (Dzienniczek, nr 1097).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Ty razem z Józefem nie należałaś do grupy ludzi bogatych. W swoim życiu nierzadko doświadczyłaś ubóstwa. Tak ważny moment, jakim były narodziny Twojego Syna, przeżyłaś w grocie, nieprzyjęta przez mieszkańców Betlejem. Ty jednak, Matko, pośród nocy ubóstwa, potrafiłaś całkowicie zdać się na Boga, powierzając Mu się w pokorze, całkowitej wolności serca i miłości. Wierzyłaś, że ten Bóg ukryty w małym Dziecku, którego tuliłaś do Serca, że On trzyma Cię w swoich dłoniach i nic nie wymyka Mu się z rąk. Maryjo, Tobie powierzam dziś wszystkie dobra materialne, które posiadam i będę posiadał w przyszłości. Pragnę dysponować nimi w wolności serca. Nie chcę martwić się o przyszłość, ani o to, czy czegoś mi w życiu nie zabraknie. Pragnę, by odtąd moim najważniejszym źródłem utrzymania, z którego będę żył, było moje zaufanie Bogu i Tobie.

„O Matko, Dziewico, nikt nie pojmie tego,
Że Bóg niezmierny staje się człowiekiem,
To tylko motyw miłości i niezgłębionego miłosierdzia Jego,
Przez Ciebie, Matko - dane nam żyć z Nim na wieki.” (Dzienniczek, nr 161)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 26 - POWIERZENIE MARYI MOJEJ DUSZY I CIAŁA

„*Módl się z serca w złączeniu z Maryją*” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(Dzienniczek, nr 1411)

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego” (Łk 2, 22-24).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Od samego rana czułam bliskość Matki Najświętszej. W czasie Mszy świętej ujrzałam Ją tak śliczną i piękną, że nie mam słów, abym mogła choć cząstkę tej piękności wypowiedzieć. Cała była biała, przepasana szarfą niebieską, płaszcz też niebieski, korona na głowie, z całej postaci bił blask niepojęty. Jestem Królową nieba i ziemi, ale szczególnie Matką waszą. Przytuliła mnie do serca swego i rzekła: *Ja zawsze współczuję z tobą. Odczułam moc nieskalanego Jej Serca, która się udzieliła duszy mojej*” (Dzienniczek, nr 805). „Maryjo, Matko moja i Pani moja, oddaję Ci duszę i ciało moje, życie i śmierć moją, i to, co po niej nastąpi. Wszystko składam w Twoje ręce, o Matko moja. Okryj swym płaszczem dziewiczym moją duszę i udziel mi łaski czystości serca, duszy i ciała, i broń mnie swą potęgą przed nieprzyjaciółmi wszelkimi, a szczególnie przed tymi, którzy złośliwość swoją pokrywają maską cnoty. O śliczna Lilio, Tyś dla mnie zwierciadłem, o Matko moja” (Dzienniczek, nr 79).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, przynosząc Jezusa do świątyni wraz z Nim ofiarowałaś Bogu samą siebie. Wszystko Mu oddałaś. Nic nie zatrzymałaś dla siebie. Całe Twoje życie było nieustannym ofiarowywaniem. Pragnę dziś powierzyć się w Twoje ręce, abyś Ty oddała mnie Bogu Ojcu, tak jak kiedyś uczyniłaś to ze swoim Synem. Miłosierna Matko, Tobie powierzam moją duszę i ciało, a tym samym całego siebie. Chcę tak jak Ty i razem z Tobą, przez całe moje życie trwać w postawie oddania się Bogu, ponieważ On pierwszy dał mi się cały.

„O Maryjo, Matko Dziewico i Bramo niebieska,
Przez Ciebie przyszło nam zbawienie,
Wszelka łaska przez Twoje ręce dla nas tryska,
A wierne naśladowanie Ciebie uświęci mnie jedynie.”
(Dzienniczek, nr 161)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 27 - POWIERZENIE MARYI MOICH CIERPIEŃ

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(Dzienniczek, nr 1411)

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą - a Twoją duszę miecz przeniknie - aby na jaw wyszły zamysły serc wielu*» (Łk 2,33-35).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „W nocy odwiedziła mnie Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Radość napełniła duszę moją i rzekłam: Maryjo, Matko moja, czy Ty wiesz, jak strasznie cierpię? I odpowiedziała mi Matka Boża: *Wiem, ile cierpisz, ale nie lękaj się, ja współczuję z tobą i zawsze współczuć będę.* Uśmiechnęła się serdecznie i znikła. Natychmiast powstała w duszy mojej siła i wielka odwaga” (Dzienniczek, nr 25). „Wtem usłyszałam głos Matki Najświętszej: *Wiedz, córko Moja, że chociaż zostałam wyniesiona do godności Matki Boga, jednak siedem mieczów bóleści przeszło Mi serce. Nic nie czyn na swoją obronę, znoś wszystko z pokorą, Bóg sam cię bronić będzie*” (Dzienniczek, nr 786). „O Maryjo, dziś miecz straszny przeniknął Twą świętą duszę, prócz Boga nikt nie wie o Twoim cierpieniu. Twa dusza nie łamie się, ale jest mężna, bo jest z Jezusem. Matko słodka, złóż moją duszę z Jezusem, bo tylko wtenczas przetrwam wszystkie próby i doświadczenia, i tylko w złączeniu z Jezusem moje ofiarki będą miłe Bogu. Matko najłodsza, pouczaj mnie o życiu wewnętrznym, niech miecz cierpienia nigdy mnie nie łamie. O czysta Dziewico, wlej w serce moje męstwo i strzeż go” (Dzienniczek, nr 915).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Twoje życie nie było łatwe. Było w nim wiele bólu i cierpienia, które jak miecz przeszywało Twoje Serce. W tych doświadczeniach byłaś jednak tak zjednoczona z Jezusem, że mimo bólu pozwoliłaś całkowicie przeniknąć się Bożemu miłosierdziu. Jesteś więc Matką, która rozumie cierpienia swoich dzieci. Jesteś Matką, która przepiętna matczynym miłosierdziem może wspierać również i mnie w moim cierpieniu. Powierzam Ci je dziś, Maryjo. Proszę, przemieniaj je w błogosławieństwo. Naucz mnie cierpieć z godnością, bez narzekania i pretensji. Naucz mnie łączyć moje cierpienia z cierpieniami Jezusa, aby nabierały duchowej wartości. Wierzę, że razem z Nim i z Tobą przetrwam wszystkie próby i doświadczenia, które przyjdą na mnie w życiu, i że właśnie tam doświadczę bezmiaru Bożego miłosierdzia.

„O Matko, Dziewico Niepokalana,
W Tobie odbija mi się promień Boga.
Ty mnie uczysz, jak wśród burz kochać Pana,
Tyś mi tarczą i obroną od wroga.”
(Dzienniczek, nr 1232)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 28 - POWIERZENIE MARYI MOICH PRAC I CZYNNOŚCI

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (*Dzienniczek, nr 32*).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(*Dzienniczek, nr 1411*)

Z Ewangelii wg św. Jana: „Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: «Nie mają wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? [Czy] jeszcze nie nadeszła godzina moja?» Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. A stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług: «Napełnijcie stągwie wodą». I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu». Ci więc zanieśli. Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie” (J 2,1-11).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Matka Najświętsza mówiła mi, abym wszystkie żądania Boże przyjmowała jak dziecko małe, bez żadnych dociekań, inaczej nie podoba się to Bogu” (*Dzienniczek, nr 529*). „W tym miesiącu ćwiczyć się będę w tych trzech cnotach, które mi zaleciła Matka Boża: pokorze, czystości i miłości Bożej, przyjmując z głębokim poddaniem się woli Bożej wszystko, cokolwiek mi ześle” (*Dzienniczek, nr 1624*).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Ty zawsze byłaś i jesteś obecna pośród nas. Wiesz, czym są trudy dnia codziennego. Znasz smak pracy, obowiązków, prostych czynności, z których składa się nasze życie. Tobie, dziś je wszystkie powierzam. Proszę, byś oczyszczała je z tego co złe i egoistyczne, i zanurzała je w Bożym miłosierdziu. Pragnę, by wszystkie moje czynności, które są jak noszenie wody do stągwi, przemienione Bożą mocą i miłością, stały się jak nowe wino, które będzie przynosić radość mnie i moim bliskim. Chcę słuchać Ciebie, jako dobrej Gospodyni w moim życiu, i tak jak prosisz, czynić wszystko, co powie mi Jezus. Wiem, że On czasem prosi o to, co trudne lub po ludzku niezrozumiałe, pomóż mi więc, Matko, wiernie i z miłością to wypełniać, abym mógł cieszyć się cudami, które On pragnie czynić w moim życiu.

„O słodka Matko Boża,
Na Tobie wzoruję me życie,
Tyś mi świetlana zorza,
W Tobie tonę cała w zachwycie.”
(*Dzienniczek, nr 1232*)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 29 - POWIERZENIE MARYI MOJEGO ŻYCIA I PRZYJĘCIE JEJ DO SIEBIE JAKO MATKI

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(Dzienniczek, nr 1411)

Z Ewangelii wg św. Jana: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19,25-27).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Przed Komunią świętą ujrzałam Matkę Najświętszą w niepojętej piękności. Uśmiechając się do mnie, powiedziała mi: *Córko Moja, z polecenia Boga mam ci być w sposób wyłączny i szczególny Matką, ale pragnę, abyś i ty szczególnie była Mi dzieckiem*” (Dzienniczek, nr 1414). „Wiele mi powiedziała Matka Boża. Oddałam Jej swoje śluby wieczyste, czułam, że jestem Jej dzieckiem, a Ona mi Matką. Nic mi nie odmówiła, o co Ją prosiłam” (Dzienniczek, nr 260). „Powiedziała mi Matka Boża, abym postępowała tak jak Ona: pomimo radości zawsze wpatrywała się w krzyż, i powiedziała, że łaski, których mi Bóg udziela, nie są tylko dla mnie, ale i dla innych dusz” (Dzienniczek, nr 561). „Matko Boga, Maryjo Najświętsza, Matko moja, Ty w szczególniejszy sposób teraz jesteś Matką moją, a to dlatego, że Syn Twój ukochany jest Oblubieńcem moim, a więc jesteśmy oboje dziećmi Twymi. Ze względu na Syna musisz mnie kochać. Maryjo, Matko moja najdroższa, kieruj moim życiem wewnętrznym, aby ono było miłe Synowi Twojemu” (Dzienniczek, nr 240).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, Ty jesteś mi dana pod krzyżem za Matkę. To dar Bożego miłosierdzia dla mnie. Dziękuję Ci, że chcesz być moją Matką. Ja również pragnę być Twoim dzieckiem. Dzisiaj pragnę z miłością, jako Twoje dziecko, całkowicie się Tobie powierzyć. Wierzę, że w Twoich rękach i przy Twoim Sercu będę dojrzewać w moim człowieczeństwie i życiu duchowym. Biorę Cię dziś Matko do siebie. Zapraszam Cię do wszystkich przestrzeni mojego życia. Proszę, czuj się tam jak u siebie. Bądź mi miłosierną Matką, która kocha, poucza i prowadzi przez życie.

„O Maryjo, słodka Matko moja,
Oddaję Ci duszę, ciało i biedne me serce,
Bądź strażniczką życia mego,
A szczególnie w śmierci godzinie, w ostatniej walce.”
(Dzienniczek, nr 161)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

DZIEŃ 30 - POWIERZENIE MARYI CAŁEGO ŚWIATA

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste” (Dzienniczek, nr 1411).

Z Ewangelii wg św. Łukasza: „Gdy On to mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: «Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś». Lecz On rzekł: «Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i [go] przestrzegają»” (Łk 11,27-28).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „Ujrzałam Matkę Bożą, która mi powiedziała: *O, jak bardzo miła jest Bogu dusza, która idzie wiernie za tchnieniem Jego łaski. Ja dałam Zbawiciela światu, a ty masz mówić światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować świat na powtórne przyjście Jego, który przyjdzie nie jako miłosierny Zbawiciel, ale jako Sędzia sprawiedliwy. O, on dzień jest straszny. Postanowiony jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drżą przed nim aniołowie. Mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, póki czas zmiłowania; jeżeli ty teraz milczysz, będziesz odpowiadać w on dzień straszny za wielką liczbę dusz. Nie lękaj się niczego, bądź wierna do końca, Ja współczuję z tobą”* (Dzienniczek, nr 635). „Przeżywam chwile z Matką Najświętszą. Z wielkim utęsknieniem czekam na przyjście Pana. Pragnienia moje są wielkie. Pragnę, aby wszystkie ludy poznały Pana, pragnę przygotować wszystkie narody na przyjęcie Słowa Wcielonego. O Jezu, spraw niech źródł miłosierdzia Twego wytrysnie z większą obfitością, bo bardzo jest schorzała ludzkość, a więc więcej niż kiedykolwiek potrzebuje litości Twojej. Tyś morzem niezgłębionym miłosierdzia ku nam grzesznym, a im większa nędza nasza, tym większe mamy prawo do miłosierdzia Twojego. Tyś źródłem uszczęśliwiający wszystkie stworzenia przez nieskończone miłosierdzie swoje” (Dzienniczek, nr 793).

Modlitwa powierzenia: Maryjo, moja miłosierna Matko, dziś pragnę ofiarować Ci cały świat i wszystkich ludzi w nim żyjących, których Jezus odkupił swoją drogocenną Krwią. Wiem, że również i Ty pragniesz ich zbawienia. Powierzam Ci ich, bo są moimi braćmi i siostrami. Proszę, zanurz ich w głębinach Bożego miłosierdzia. Zanurz tam również i mnie, bo wszyscy tego tak bardzo potrzebujemy. Niech źródł miłosierdzia wypływający z boku Chrystusa wyleje się na nas. Niech uzdrowi nasze chore dusze i ciała. Pomóż nam, Matko, nam - grzesznikom dzisiejszych czasów uwierzyć w Boże miłosierdzie. Spraw, byśmy wszyscy słuchali Boga i zachowywali Jego przykazania. Proszę Cię dziś o to, by każdy człowiek zaufał Bogu, który jest Miłością i Miłosierdziem samym, i który Jedyny może uleczyć nas i dać nam życie wieczne.

„Aby godnie wystawić miłosierdzie Pana,
łączymy się z Matką Twą Niepokalaną,
Bo wtenczas hymn nasz miłszym Ci się stanie –
Bo Ona jest spośród aniołów i ludzi wybrana.
Przez Nią, jak przez czysty kryształ,
Przeszło do nas miłosierdzie Twoje,
Przez Nią miły Bogu człowiek się stał,
Przez Nią nam spływają wszelkich łask zdroje.” (Dzienniczek, nr 1746)

Jezu, ufam Tobie! Maryjo, Tobie się zawierzam!

POWIERZENIE SIĘ MIŁOSIERNEMU BOGU PRZEZ MARYJĘ

„Módl się z serca w złączeniu z Maryją” (Dzienniczek, nr 32).

Modlitwa do Ducha Świętego:

„O Duchu Boży, który na wskroś przenikasz istotę moją,
I dajesz mi poznać swe życie Boskie, Troiste,
I wtajemniczasz mnie w Boską Istotę swoją,
A tak zjednoczona z Tobą, wieść będę życie wieczyste”
(Dzienniczek, nr 1411).

Z Dziejów Apostolskich: „Wtedy wrócili do Jeruzalem z góry zwanej Oliwną, która leży blisko Jeruzalem, w odległości drogi szabatowej. Przybywszy tam, weszli do sali na górze i przebywali w niej: Piotr i Jan, i Jakub, i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, [brat] Jakuba. Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, z Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego. (...) Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął [jeden], I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” (Dz 1,12-14; 2, 1-4a).

Z „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny: „O Maryjo, Matko moja, proszę Cię pokornie, okryj mą duszę swym płaszczem dziewiczym w tym tak ważnym momencie życia mojego, abym się przez to stała miłszą Synowi Twojemu, abym mogła godnie wystawić miłosierdzie Syna Twojego przed całym światem i przez wieczność całą” (Dzienniczek, nr 220).

AKT POWIERZENIA SIĘ MIŁOSIERNEMU BOGU PRZEZ MARYJĘ

Boże, Ojczy miłosierdzia, mój niebieski Ojczy, który stworzyłeś mnie z miłości i nieustannie podtrzymujesz w istnieniu. Uwielbiam Cię za dar życia, które mi dałeś. Pragnę dziś to życie złożyć w Twoje ręce, byś zawsze nosił mnie przy swoim ojcowskim Sercu i podtrzymywał swoim miłosierdziem. Od dziś pragnę wejść na drogę zaufania Tobie, by we mnie mogły spełnić się pełne miłosierdzia plany, jakie masz wobec mojego życia. Dokonuj we mnie tego, czego chcesz, tak jak czyniłeś to w życiu Maryi, Twojej umiłowanej Córki. Kształtuj mnie według swego upodobania, bym stał się podobnym do Niej, która jest cała piękna i cała przeniknięta Twoim ojcowskim miłosierdziem.

Jezu Miłosierny, mój Zbawicielu, który poruszony miłosierdziem wobec mnie grzesznika przyszedłeś na ziemię, aby mnie zbawić. Dla mnie pozwoliłeś przybić się do krzyża, dla mnie umarłeś i dla mnie pokonałeś śmierć. Dziękuję Ci za nowe życie, które mi dajesz. Tobie się powierzam, by promienie miłosierdzia wypływające z Twego przebitego boku ogarnęły mnie, przeniknęły i uzdrowiły. W nich pragnę odnajdywać bezcenny dar sakramentów świętych: Chrztu świętego, Eucharystii i sakramentu Pokuty. Obiecuję Ci, że będę przez całe moje życie czerpać z tych źródeł miłosierdzia i przy pomocy Maryi, Twojej i mojej Matki, wiernie trwać przy Tobie, słuchając Twojego słowa. Chcę wpatrywać się w Twoje życie, by stawać się coraz bardziej podobnym do Ciebie. Pragnę być Twoim uczniem i być jak Ty, Jezu - miłosierny.

Duchu Święty, mój Pocieszycielu i obrońco, który jesteś we mnie i przy mnie w każdej chwili mojego życia. Uwielbiam Cię, bo Ty prowadzisz mnie, podsuwasz dobre natchnienia i uświęcasz. Duchu Miłości i Miłosierdzia, który napełniasz moje serce ufnością i umacniasz podczas każdej duchowej walki i próby. Dziś, przez Twoją przeczystą Oblubienicę Maryję, powierzam się Tobie i poddaję się Twojemu prowadzeniu. Napełnij mnie swoją obecnością i swoimi darami! Od dzisiaj należę do Maryi i żyję w Niej. Wierzę, że kiedy zobaczysz Ją we mnie, przyjdiesz do mnie z radością i zamieszkaż w moim sercu. Pragnę żyć zawsze w Twojej, Duchu Święty obecności.

Maryjo, Matko Miłosierdzia, Ty kochasz mnie i prowadzisz przez życie. Dziękuję Ci za to, że jesteś. Dziś, świadomy ogromu Bożego miłosierdzia, którego doświadczyłem w życiu, w obecności moich świętych Patronów, Anioła Stróża, wszystkich Aniołów i Świętych dokonuję świadomego aktu powierzenia się miłosiernemu Bogu przez Ciebie, która jesteś Jego Umilowaną Córka, Matką i Oblubienicą. W Twoje matczyne dłonie składam dziś na nowo całe moje życie, moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Tobie powierzam moją duszę i ciało, mój rozum, wolę i serce. Wszystko co mam, Tobie powierzam. Odtąd wszystko, co będę czynić w moim życiu chcę czynić z Tobą, w Tobie, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że Ty niczego nie zatrzymasz dla siebie i wszystko oddasz w ręce Boga. Pragnę dziś przez Ciebie, Maryjo, na nowo oddać Mu siebie, bo tylko On jest moją Drogą, Prawdą i Życiem, moją Miłością i Miłosierdziem.

Boże, mój Ojczy! Jezu, mój Przyjacielu i Oblubieńcze! Duchu Święty, mój Pocieszycielu i Przewodniku! O, moi Trzej! Moje Wszystko! Mój Jedyny Miłosierny Boże! Cały jestem Twój przez Maryję! Jestem Twoim dzieckiem i sługą. Posyłaj mnie tam, gdzie zechcesz i posługuj się mną w misji ewangelizacji i głoszenia prawdy o Twoim Boskim miłosierdziu. Amen